

Policja użyła gazu wobec blokujących eksmisję

10 maja 2012



Wczoraj w Warszawie odbyła się blokada nielegalnej eksmisji lokatorów domu komunalnego przy ul. Idźkowskiego 5/7. Kilkanaście osób z Kolektywu Syrena oraz Warszawskiego Stowarzyszenia Lokatorów zorganizowało blokadę. Wobec dwóch osób przybyli na miejsce policjanci użyli gazu. Pomimo to udało się ochronić inwalidkę oraz jej partnera przed eksmisją.

Lokatorka w roku 2007 otrzymała wyrok eksmisyjny. Pomimo to pozostała w lokalu, płacąc tak zwany czynsz odszkodowawczy. Jednocześnie urzędnicy Administracji Domów Komunalnych nr 16 w Warszawie obiecywali jej, że po spłacie zadłużenia tytuł prawny do lokalu zostanie jej przywrócony.

W tym roku nastąpiła eksmisja. Lokatorka oraz jej partner nie mając się gdzie przenieść ponownie weszli do lokalu z którego ich wyrzucano. Jednocześnie spłacili również w całości, z odsetkami, zadłużenie.

Dziś lokatorka poszła do ADK aby wyjaśnić sprawę tytułu prawnego do lokalu.

W międzyczasie, gdy prowadziła rozmowę z urzędnikami wezwali oni policję, zawiadamiając ją o włamaniu i nielegalnym

przebywaniu lokatorów.

Gdy lokatorka przybyła na miejsce z administratorką Aleksandrą Wielgo z ADK 16 (na zdj.) na miejscu zastała funkcjonariuszy policji, którzy weszli do mieszkania. Administratorka oświadczyła, że lokal ma być opróżniony.

Lokatorka zadzwoniła do obrońców praw lokatorów. Na miejsce przybyło kilkanaście osób. Podczas rozmowy jaka wywiązała się z policjantami, gdy przybyli uświadamiali im, że ci ochraniają próbę nielegalnej eksmisji, jeden z funkcjonariuszy użył wobec dwóch osób gazu. Zrobił to pomimo, że nie doszło do żadnej fizycznej konfrontacji. Policjanci zamknęli się w mieszkaniu z administratorką lokatorami oraz obrońcami lokatorów, którzy zdołali się do niego wcześniej dostać.

Administratorka pytana czy w ogóle myśli, ponieważ wykonuje nielegalne działanie stwierdziła W takiej sytuacji mózg chowam do kieszeni.

Przybycie kolejnych osób oraz mediów ostudziło zapał policji oraz administratorki. Po pewnym czasie funkcjonariusze opuścili mieszkanie, za to na miejscu pojawiły się kolejne radiowozy oraz kilku funkcjonariuszy po cywilnemu.

Siły policyjne nie podjęły jednak żadnej interwencji. Zabrały administratorkę aby złożyła na posterunku zeznanie.

Opracowanie: Piotr Ciszewski

Zdjęcie: P.C.

Źródło: [Lewica](#)